



Wrocław, 26.10.2020r.

Drogi pamiętniczku, dzisiaj chciałabym Ci opowiedzieć o bardzo ważnym temacie, który mocno na mnie wpłynął i zmienił postrzeganie przeze mnie świata.

Moja szkoła bierze udział w bardzo interesującym projekcie, którego tematem głównym jest Powstanie Warszawskie. Przez cały tydzień zajmowaliśmy się tym zagadnieniem na lekcjach języka polskiego i historii. Na początku nie byłam za bardzo zadowolona z tej wiadomości, ponieważ myślałam, że wiem wystarczająco dużo na ten temat. Jednak okazało się, że dowiedziałam się całkiem nowych i potrzebnych informacji, które bardziej zobrazowały mi sytuacje podczas powstania. Powiem Ci szczerze, że podczas oglądania filmów dokumentalnych miałam łzy w oczach, a zarazem byłam w szoku. Mimo że dobrze wiedziałam jak przebiegało powstanie, zobaczenie tego na własne oczy, zbudziło we mnie wielkie emocje. Nawet nie chcę myśleć, jak czuły się osoby, które były świadkami tych strasznych zdarzeń. Nie mogłam uwierzyć, że te wszystkie nieszczęścia naprawdę się wydarzyły. Było mi żal tych niewinnych ludzi, którzy musieli walczyć i zrezygnować ze swoich planów na przyszłość. Było mi ich żal, ponieważ szli na pole walki, nie wiedząc, czy przeżyją do jutra, czy zobaczą swoich bliskich. Wszystkie historie Powstańców bardzo mną wstrząsnęły, ponieważ byli to, w większości, młodzi ludzie, tacy jak ja, którzy mieli jeszcze całe życie przed sobą.

Mam nadzieję, że historia nie zatoczy koła i nie będę musiała bać się o swoje i bliskich życie. Jednak czasami, zastanawiam się, czy dzisiejsza młodzież poszłaby walczyć.